

Przedpłata w Administracji 0,90 zł. miesięczn., z odnośnieniem do domu 1,— zł. miesięczn., przez pocztę 1,25 zł mies., kwartalnie 3,75 zł.

# KROTOSZYŃSKI

Ceny ogłoszeń: 1 m/m jednolamowy na str. 1-szej 50 groszy, w tekście 45 gr. Ogłoszenie na str. 4-tej 10 gr m/m.

# URĘDOWNIK POWIATOWY

URZĘDOWE PISMO INFORMACYJNE DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU KROTOSZYŃSKIEGO.  
WYCHODZI W ŚRODY I SOBOTY.

Redakcja działu urzędowego — Starostwo w Krotoszynie, Tel. 39.

Redakcja i Administracja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, Floriańska 1, Telefon 164

Krotoszyn — Koźmin — Kobylin — Sulmierzyce — Zduny — Pogorzela — Dobrzyca.



## OBWIESZCZENIE

### MINISTRA SKARBU Z DNIA 30 MARCA 1939 R. O SUBSKRYPCJI NA 5% POŻYCZKĘ OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ I NA 3% BONY OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ.

Podaje się niniejszym do wiadomości publicznej, że na podstawie art. 4 ust. (1) pkt 1), art. 5 ust. (1), art. 6 i 9 ustawy z dnia 27 marca 1939 r. o dotacjach na rzecz FUNDUSZU OBRONY NARODOWEJ i o inwestycjach z funduszy państwowych w okresie od dnia 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1942 r. (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 165) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 28 marca 1939 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych o wypuszczeniu wewnętrznej pożyczki państwowej na cele obrony Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 176) — zostają wypuszczone 5% Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej i 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej.

Wpływy z emisji tej pożyczki i bonów przeznaczone są wyłącznie na cele obrony Państwa, a mianowicie na rozbudowę lotnictwa wojskowego i na uzupełnienie artylerii przeciwlotniczej.

#### Warunki subskrypcji.

Subskrypcja na 5% POŻYCZKĘ OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ i 3% BONY OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ zostaje otwarta z dniem 5 kwietnia i trwać będzie do dnia 5 maja 1939 r. włącznie.

Subskrypcję przyjmować będą: Kasy urzędów skarbowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Poczta Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny i ich oddziały, Banki prywatne zrzeszone w Syndykacie Związku Banków w Polsce, Komunalne Kasy Oszczędności zrzeszone w Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie, w Związku Komunalnych Kas Oszczędności we Lwowie, w Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Katowicach i w Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Poznaniu, powołane przez te związki, Centralna Kasa Spółek Rolniczych oraz inne upoważnione instytucje.

Wpłaty na subskrypcję będą przyjmowane wyłącznie w gotówce, przy czym co najmniej trzecia część zadeklarowanej kwoty powinna być wpłacona przy subskrypcji, reszta zaś w terminie do dnia 5 lipca 1939 r. włącznie.

Subskrypcję i wpłaty na nią od osób pozostających w służbie Państwa i instytucji publicznoprawnych, przyjmują ich władze asygnujące.

Subskrypcja na 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej będzie przyjmowana od każdego subskrybenta najwyżej na 4 sztuki tych bonów łącznej wartości imiennej 80 złotych.

Cena sprzedaży przy subskrypcji obligacji pożyczki wynosi złotych 100 za 100 złotych wartości imiennej. Do ceny sprzedaży dolicza się wartość kuponu bieżącego za czas do dnia zapłaty, jeżeli cena sprzedaży choćby częściowo została zapłacona po dniu 1 czerwca 1939 r. Wartość kuponu bieżącego za każdy dzień po tym terminie ustala się na 1 grosz od każdych 100 złotych wartości imiennej pożyczki, objętej daną subskrypcją.

Obligacje pożyczki będą wydane najpóźniej przed dniem płatności pierwszego kuponu t. j. przed 1 grudnia 1939 r. wszystkim tym subskrybentom, którzy wpłacili całą należność za subskrypcję w ustanowionym terminie.

Cena sprzedaży bonów wynosi złotych 20 za 20 złotych wartości imiennej.

Przy subskrypcji wypłaca się z góry odsetki od bonów za 5 lat w drodze potrącenia z ceny sprzedaży bonów.

Bony będą wydane najdalej do 1 grudnia 1939 r. tym subskrybentom, którzy uiszcili całą należność za subskrypcję w ustanowionym terminie.

#### 5% pożyczka obrony przeciwlotniczej

Pożyczkę wypuszcza się w obligacjach na okaziciela na 100, 500, 1 000 i 5 000 złotych wartości imiennej.

Oprocentowanie stałe pożyczki wynosi 5 od 100 w stosunku rocznym i biegnie od dnia 1 czerwca 1939 r.

Pożyczka podlega spłaceniu do dnia 1 czerwca 1944 r. drogą dwukrotnego w każdym roku jej trwania, poczynając od dnia 1 grudnia 1939 r., umarzenia części obligacji wylosowanych w tym celu w dniach 1 czerwca i 1 grudnia podług planu umorzenia, ogłoszonego przez Ministra Skarbu po zamknięciu subskrypcji.

#### 3% bony obrony przeciwlotniczej

Bony wypuszcza się w odcinkach na okaziciela po 20 złotych wartości imiennej.

Oprocentowanie stałych bonów wynosi 3 od 100 w stosunku rocznym i biegnie od dnia 1 czerwca 1939 r. Odsetki od bonów za cały okres 5 lat łącznie wypłaca się subskrybentowi z góry przez potrącenie ich z ceny sprzedaży bonów. Kwotę tego potrącenia zmniejsza się w razie wpłacenia ceny sprzedaży choćby częściowo po dniu 1 czerwca 1939 r. o pięć groszy za każdy pełny miesiąc po tym terminie od każdego bonu, objętego daną subskrypcją.

Bony podlegają jednorazowemu wykupowi według ich wartości imiennej po upływie lat 5 od daty ich wypuszczenia, t. j. w dniu 1 czerwca 1944 r.

Posiadaczom bonów na łączną kwotę złotych 100 wartości imiennej lub na wielokrotność tej kwoty służyć będzie do dnia 1 grudnia 1941 r. prawo wymiany posiadanych bonów na obligacje 5% Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w stosunku 100 za 100 wartości imiennej. Przy wymianie tej wypłacone z góry odsetki od wymienianych bonów podlegają zwrotowi za pełne miesiące, pozostające do dnia płatności tych bonów, licząc po pięć groszy za miesiąc od każdego bonu.

#### Przywileje

Obligacje pożyczki i bony mają wszelkie prawa papierów publicznych.

Obligacje pożyczki i bony oraz przychody od nich wolne są od wszelkich podatków i danin państwowych oraz samorządowych.

Obligacje pożyczki oraz bony będą przyjmowane według ich wartości imiennej na podatek od spadku i darowizny do kwoty 50 000 złotych od każdego płatnika.

Kapitał i odsetki obligacji pożyczki oraz bonów zabezpiecza się w całym ruchomym i nieruchomym majątku Państwa.

Minister Skarbu (—) E. Kwiatkowski

#### Odezwa! do Wszystkich Obywateli Powiatu Krotoszyńskiego.

W tenetencie tysięcy koni, bijących kopytami o tloki silników, w warkocie stalowych kling śmigieł, w poszumie wielkich skrzydeł samolotów — słychać powiew Naszej SIŁY ZBROJNEJ!

Lotnictwo, to nie tylko środek komunikacji ale przedewszystkiem — broni wojenna.

Piechota jest, jak mówią, królową broni, lecz jej koroną jest Lotnictwo. Oazy całego świata a więc i Naszego Społeczeństwa zwrócone są zwłaszcza na „kroczenia” siedmioletnimi latami rozwój piątego rodzaju broni — Lotnictwa. Rozwój Lotnictwa jest obecnie rzeczą tak ważną i stanowi problem tak wielki, że wiele państw stoi przed zagadnieniem opanowania swych przysiężnych mocarstw — o potężną flotę wojenną LOTNICZĄ.

#### A POLSKA!

Polska ma wszelkie dane na to, by stać się POTĘGĄ LOTNICZĄ

Można śmiało twierdzić, że w przyszłości WIELKIE NARODY będą narodami Lotniczymi.

SASIEDZI nasi rozbudowują swe Lotnictwo WOJSKOWE. Na tym polu rywalizacji jesteśmy obowiązani wziąć udział!

Jedną jest tylko rzecz pewną, że BIAŁA temu państwu, którego przeciwnik osiągnie przewagę w POWIETRZU.

PAMIĘTAJMY, że czas ucieka i że jesteśmy odpowiedzialni przed następnymi pokoleniami za wykorzystanie obecnych możliwości rozwoju Lotnictwa dla powiększenia potęgi przemożności NASZEGO PAŃSTWA POLSKIEGO!

Oby się nie powtórzyło niedocenianie znaczenia rozwoju Lotnictwa jak niedyd morza.

Przeżywamy okres, w którym wszędzie następuje rozbudowa SIŁ POWIETRZNYCH.

— Nas tu braknąć nie może! Tylko zbiorowym wysiłkiem jednostek i zespołów zmieni się psychika Społeczeństwa i stworzy kulturę Lotniczą NASZEGO NARODU

Niech Polska, pokryje gęsty krzyż samolotów a otoczona wnim moc państwa Lotniczego niech będzie podstawą ekspansji dla nas radoanej i szczerzej w czasie pokoju, lecz groźnej, nieublaganej dla przeciwnika w czasie wojny.

Biurowo subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej mieści się w gmachu — Starostwa Powiatowego — przy ul. Kollataja Nr. 7 I piętr. pokój Nr. 20.

ST A R O S T A P O W I A T O W Y Komisarz Pow. Poz. Obr. Przeciwlotn. (—) Seweryn WILIMOWSKI

#### Obwieszczenie Starosty Powiatowego Krotoszyńskiego z dnia 3 kwietnia 1939 r. w sprawie ceny maksymalnej na smalec wlepszony.

Na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 1938 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 60 poz. 462) oraz na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z 18 sierpnia 1938 r. o uregulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów (Dz. U. R. P. Nr. 60 poz. 466) i zarządzenia Wojewody Poznańskiego z dnia 26 sierpnia 1938 r. (Pozn. Dzienn. Wojew. Nr. 38 poz. 703) po uzgodnieniu z cechem rzeźniko-wędliniarskim w Krotoszynie ustalam na terenie powiatu krotoszyńskiego cenę maksymalną za smalec czysto wlepszony za kg. na 2,20 zł.

Cena powyższa obowiązuje z dniem

ogłoszenia. Cena za smolek wieczorny podana do wiadomości w Krotoszyńskim Orędowniku Powiatowym z dnia 13 lipca 1938 r. Nr. 58 — 2,40 zł. za 1 kg, zostaje uchylona.

Wniosk pobierania tony wyższej karania będą na podstawie art. 5 ustawy z dnia 5 sierpnia 1938 r. o zabezpieczeniu popadających przedmiotów powadzonego użytku, aresztem do 3 miesięcy lub grzywną do 3000 zł. Równocześnie może być zarządzone konfiskata przedmiotów, do którego odnosi się czyn przestępczy.

Krotoszyn, dnia 3 kwietnia 1939 r.  
Starosta Powiatowy  
Nr. A. 28/12/39. (—) WILIMOWSKI

**Komunikat Clearingowy**

do wykonania zgodnie z instrukcją clearingową Ministerstwa Opieki Społecznej z dnia 12. 8. 1922 r. Okólnik nr. 98/P uzupełniony Okólnikiem nr. 112/P z dnia 5 maja 1928 roku.

NR. KOLEJNY 98/39.

Fabryka obuwia w Starogardzie na Pomorzu poszukuje wywalifikowanego modelarza cholewek ze znajomością pracy w fabrykach mechanicznych.

Wynagrodzenie wg. umowy.  
Podanie wraz z życiorysem i świadectwami z pracy należy kierować do Wydziału Powiatowego w Starogardzie, woj. pomorskie.

pomorskie.

NR. KOLEJNY 99/39.

Fabryka obuwia w Starogardzie poszukuje wykwalifikowanego przykrawacza cholewek ze znajomością pracy w fabrykach mechanicznych.

Wynagrodzenie wg. umowy.  
Podanie wraz z życiorysem i świadectwami z pracy należy kierować do Wydziału Powiatowego w Starogardzie.  
Majętność Parzączewo w pow. kęciański zgłosiła zapotrzebowanie od zaraz na:  
1. kowala mistrza z prawem podkuwania koni, z własnymi narzędziami i uz-

nem — niepodległościowca.  
2. włodarza z zacięciem lub bez niepodległościowca.  
3. 2-ech praktykantów rolnych.  
Oferty wraz z odpisami świadectw z pracy dokumentem z pracy niepodległościowej i t. p. kierować pod adresem Wydziału Powiatowego.  
Powyższe podają zainteresowanym do wiadomości.  
Przewodniczący Wydziału Powiatowego:  
(—) WILIMOWSKI  
Starosta Powiatowy  
Wydział Powiatowy  
Nr. F. Pr. 20/79/39.

**DZIAŁ NIEURZĘDOWY**

**WIZYTA LONDYŃSKA.**

Minister Józef Beck udaje się do Londynu, gdzie zabawi przez trzy dni (4, 5 i 6 kwietnia). Program wizyty — jak z depeš wiadomo już przed kilku dniami ustalony — obejmuje, prócz przyjęcia przez parę królewską w Windsorze i wzięcia brytyjskiej floty wojennej w Portsmouth, rozmowy z kierowniczymi czynnikami rządu angielskiego, premierem Chamberlainem i ministrem spraw zagranicznych lordem Halifaxem.

Wizyta sternika naszej polityki zagranicznej w Londynie była już zapowiedziana w końcu stycznia — i dochodzi obecnie do skutku.

Nie ulega wątpliwości, że celem tej wizyty a zarazem rozmów, które będą w Londynie prowadzone, jest dokonanie przeglądu sytuacji międzynarodowej między przedstawicielami obu rządów polskiego i angielskiego. Gdy pamięć sięgnie do chwili, w której ta wizyta została zapowiedziana, przypomnimy sobie, że program rozmów objął miał też i szereg problemów, jak np. zagadnienie emigracji, zwłaszcza emigracji żydowskiej, co do której polski minister spraw zagranicznych reprezentuje — jak wiadomo również interesy Rumunii, czy też postulatów Polski w dziedzinie kolonialnej.

Rozmowy polsko brytyjskie, które minister Beck prowadzić będzie z odpowiedzianymi mężami stanu Anglii, obudzily — rzecz zrozumiała — wielkie zainteresowanie na świecie i prasa innych krajów obszernie komentuje obecną wizytę londyńską.

Świadczy to niewątpliwie, że w opiniach państw zachodnich nastąpiło wielkie zrozumienie dla poważnej roli, jaką odgrywa Polska i jej polityka zagraniczna.

A przecież ta polityka nie od dziś i nie od wczoraj ma ściśle ustalone i bardzo wyraźnie sprecyzowane zasady — i nie od dziś i nie od wczoraj powinna była znaleźć to zrozumienie, z jakim się obecnie spotyka.

Podstawowe zasady naszej polityki w stosunku do świata ościennego ujęte zostały w stwierdzenia, że „cudzego nie chcemy ale swego nie damy”, że „nic o nas bez nas”, że nie obchodzą nas obce „spory ideologiczne” ani wewnętrzna struktura ustrojowa państw, że prowadzimy politykę pokojową i właśnie w tym celu kładziemy nacisk na własną siłę, na wzmożenie potencjału bojowego. Wiemy bowiem, że ta własna siła i ów „potencjał bojowy” — w najszerszym znaczeniu — potencjał ugruntowany zarówno w dziedzinie postawy moralnej, jak i wysiłku materialnego — stanowią rzeczywiste i niezawodne oparcie dla naszej polityki.

Realizm naszej polityki opiera się o trzy filary: o SOJUSZE, łączące nas z tymi, z którymi je pozawieraliśmy, — o wolę utrzymania DOBRZYCH STOSUNKÓW Z SASIADAMI, — a nade wszystko o myśl zupełnej NIEZALEŻNOŚCI naszej politycznej, uchylania wszelkiej presji z zewnątrz, każdego nacisku na nasze własne decyzje, skądkolwiek by pochodził.

Oczywiście ta naczelna zasada niezależności politycznej sprawia, że jedynie interesem państwowym kierujemy się, znajdując ZABEZPIECZENIA takie, jakie są potrzebne nam w każdej sytuacji. Rozmowy polsko-brytyjskie, które się właśnie rozpoczynają, nie są zwrócone przeciw komukolwiek.

Ale nic dziwnego, że w obecnej sytu-

acji państwa — nawet hołdując różnym pojęciom o metodach polityki zagranicznej — dąży do rozszerzenia DOTYCHCZASOWYCH PLATFORMYCH wzajemnych stosunków, skoro tego wymaga zabezpieczenie pokoju w Europie i na

świecie — a więc do zacieśnienia węzłów w sposób, jaki w danej chwili uznają za właściwy i najbardziej odpowiadający ich wspólnym interesom.

Minister Beck będzie w Londynie wyrazicielem ustalonych od dawna i żadnej

zmianie nie ulegających zasad, którymi Polska kieruje w swej polityce zagranicznej — zasad pełnych realizmu, zgodnych z naszą racją stanu i opartych o niewzruszoną wolę całkowitej niezależności.

**W jakiej wysokości należy podpisywać pożyczkę lotniczą.**

Dla czytelnika czytającego pilnie gazety lub słuchającego radio nie ulega żadnej wątpliwości że pożyczkę musimy podpisywać na jaknajwiększe sumy.

Wiemy, że państwa liczą się tylko z silnym. Etyka bowiem chrześcijańska została odrzucona przez najsilniejszych naszych sąsiadów i została zastąpiona na kult siły, idei najożrościej sprzecznych z idea chrześcijańska, albo zgola na kult osób zupełnie do nas nie zasługujących. Tytaletnia przynależność jednego i tyśięciokilasetletnia drugiego sąsiada nie przejęła ich duchem chrześcijaństwa. W większym lub mniejszym stopniu powzięli oni dawno go poglądy. Z większych państw wschodu. Europę języnie Polska jest dotychczas szereg chrześcijańska i pozostanie nią zawsze, bo polacy — to wśród rycerski, a etyka rycerska jest właśnie etyka chrześcijańska. Nigdyśmy nie spadali na narody drobne w chwilech ich słabości, a zawsze każdemu nieślmy pomoc bezinteresownie. Gdy Niemcy prosili nas o pomoc w walce z muzułmanami, daliśmy im tę pomoc rozbijając pogan pod Wiedniem. I jako prawdziwi rycerze i chrześcijanie nie za to nie żądaliśmy. Nie ustanowiliśmy ani „protektoratu” ani obózów koncentracyjnych, dla uwolnionych przez nas Niemców. Pa raz drogi uratowaliśmy chrześcijaństwo w 1920 roku przed załamem z bliskiego wschodu.

Pa raz trzech zaś w 1939 roku, gdy twarda postawa estego bez wyjątku społeczeństwa zatrzymałmy pochod zachodnich pogan. Zdumiał się świat, wściekłość ogarnęła tych, którym się „nie udało”. I oto jedno z pism niemieckich pisze że „polacy to wariatów”. Przeszraozono się jednak tych „wariatów”. Ale musimy temu piemakom wyjaśnić, że w swym pogańskim zaślepieniu nie rozróżnia rycerski od wariata. Wszak jego przodkowie pod Grunwaldem też mieli nas i litwinów za wariatów, którzy z lukami, dzidami i białymi szablami, prawie nędzy, odważyli się stawić czoło „Baubritter m”, zakulym w żelazną zbroję wraz z koniami i świetnie uzbrojonym. W przystępie sztyderstwa pisał nam miecze, abyśmy uleli ozyru wazyć. I dostali odpowiednią naucekę, bo zwyciężył duch rycerski naprawdę chrześcijański zbratanych narodów.

Jak wielka wartość przedstawia żołnierski polski, widać Grunwald, a następnie rok 1920, gdy nieprzyjacieli pięcio czy sześciokrotnie silniejszy obiecywał nam, że nas „zapakami nakryje”. Nie mieliśmy wtedy nietylko żadnej fabryki broni, ale nawet żadnej fabryki amunicji i otoczeni byliśmy niemal całkowicie przez wroga nam narody, które nie pozwalały na dowóz sprzętu wojennego. A co to był za sprzęt! Półal się Bezel i w takich warunkach zwyciężyliśmy wroga kilkakrotnie silniejszego tylko dzięki ni zwykłym zaleśom naszego Z łowca i całego społeczeństwa, które jak jeden mąż stanęło do obrony Polski i chrześcijaństwa. I w chwili gdy gazety zachodnio-

europjskie przepowiadały niennikioay nupadek Warszawy w ciągu kilku najbliższych godzin — już wojska polskie lawina szły naprzód, prowadzone przez wodzów, a czasami nawet przez kapłanów z krzyżem tylko w dłoni (śp. ks. Skorupka). Zwyciężyła moc ducha całego narodu.

Na podstawie powyższych faktów za nisko szczeni, gdy powiem, że KAŻDY ŻOŁNIERZ POLSKI JEST WART CO NAJMNIEJ PIĘCIU ŻOŁNIERZY jakiegokolwiek najlepszej armii cudzoziemskiej. By żołnierz polski idzie w bój z zapalem z temperamentem, z POZUCIEM SWEJ SIEY MORALNEJ, do której ma prawo, BO WALCZY TYLKO ZA WSZE OŚPIRAWĘ ŚWIĘTĄ; za naszą i waszą wolę, a” oraz w obronie chrześcijaństwa.

Podróżując dużo spotykałem się w ostatnich czasach z takim entuzjazmem wszechich odłamów społeczeństwa, że muszę zapewnić gawty zachodnio-europejskie, które pisały, że zezapłona Polska „bezie się bić”, muszę ich zapewnić, że Polska NIE BĘDZIE SIĘ bić, lecz BĘDZIE BIĆ każdego, który lekkoomyślnie ośmieli się ją zezaplić zaślepiiony pychą i ośmielony małodabnością innych narodów.

Posiadając żołnierz, z których jeden wart jest i lotników z których każdy przynosi wartość dziesięciu, NIE OBAWIAMY SIĘ NIKOGO.

Alc chć się nie obawiamy, to NIKOGO NIE ZACZEPIAMY ANI też NIKOGO NIE PROWOKUJEMY.

Zmuszeni szalonymi zbrojeniami sąsiadów, musimy też zbroić się, aby być gotowymi na odparcie każdego zbrojnego nieoczekiwanego napadu, co w języku niepoznany nazywa się „momentem zaskoczenia”.

Rząd nasz, który swą silną zdecydowaną podstawą do tego stopnia zadziwił naszę zimnych angiłków, że sami ofiarowali nam — zupełnie nie przeseni — pomoc wojskowa, a może nawet finansowa, rząd nasz zwrócił się z apelem, abyśmy wzmożeni siły lotnicze, podpisując pożyczkę lotniczą. Z huczalo jęk w uln. Dzwonia telefony, stukają aparaty telegraficzne... toleca zgł-szenia... w dwie godziny już jest 2 miliony, za dobę 20, po trzech — już przekroczyliśmy sto milionów. Są to dopiero początkowe zapisy tych, którzy dają doż.

Stare masz, które jednak dadzą najwięcej, nie mogły się jeszcze wypowiedzieć. By one podpisały dopiero, gdy będzie gotowy aparat kryptograficzny. Ile przyniesie pożyczka? Najgorzej pesymieści przewidywali 300 milionów, oprymieści pół miliarda. Ale tu w naszym artykule robotnika „Gazeta Polska” wola: „Miliard! Zdawałoby się, że to suma nierealna na nasze stosunki. Ale tak nie jest. Zastanówmy się bowiem: wpłaca na pieniądze nie pozwoną ani w kasech, ani nie zostają wysłane za granicę (za wyjątkiem m. że drobnej kwoty), lecz będą wydane przez rząd fabrykom różnym za dostawę materiałów od piasku, wapna,

cemento, cegły porzawszy, a na żelazie skończywszy. Fabryki pieniądze te wyplęca robotnikom. Robotnicy zaś wydadzą je na życie, ubranie, buty i t. d. Z kolei pieniądze te muszą wrócić do rolników, rzemieślników. A na całym tym obrocie zarobią handlowcy, towarystwa przewozowe itp. Słowem wszystkie. Ponieważ sprawa jest pilna obrót wieniedami będzie szybki i nim zaszumiemy płacić ostatnie raty, to już wpłynę do nas pieniądze z pierwszych rat. Pieniędzy nie zabraknie wiec. A duże zarobki, które będzie miał każdy, zwróca nam w ciągu roku wyłożona na pożyczkę suma. Jako czysty zysk zostanie mu obligacja pożyczki, od której będzie odejmował kupony. Ale takie inż-życiwin e życie gospodarczego, tara „świecna konjunktu a” może być tylko wtedy, gdy sumy będą duże, gdy rzeczywicie zbliżymy się do owe-go, zupełnie nie fantastycznego MILIARDA.

PODPISUJEMY WIĘC POŻYCZKĘ W JAKNAJWIĘKSZEJ SKALI.

Siedmy sprawozdania. Jeżeli po tygodniu, czy 10 dniach nie będzie jeszcze pół miliarda, spieszymy jeszcze raz podpisać deklarację uzupełniającą, bo eżis podpisywania krótki i „DWA RAZY DAJE, KTO SZYBKO DAJE”.

Sięzmy jaknajprędzej włożyć swój kapitał do tego bodaj najbardziej rentownego przedsięwzięcia!

DO PAN NASZYCH, żon i msiek apeluje: jeżeli chcecie mieć żywych i całych mężów i dzieci, namówcie głowę rodziny do natychmiastowego zadeklarowania jaknajwiększej sumy, bo wtedy tylko możemy uniknąć wojny, gdy wrogowie nasi bć się będą naszej siły.

DO MRZÓW i OJCÓW APELUJE: jeżeli nie chcecie skazywać rodziny na bombardowanie, zatrucia gazami i tym podobna okropności przyszłej wojny, dziej jeszcze deklaracje najwyższa możliwa dla was sumę. Nkt bowiem nie ośmiela się zezaplić naroda, który sumorniecznie za jednym zamachem p trafi zdobyć się na podpisanie jednego miliarda pożyczki.

DO WSZYSTKICH APELUJE: coż poczniecie z temi kilkudziesięciu. Ailku-act, czy kilku tysiącami złotych, zależnie od możności gdy wojna wybuchnie. Będziecie sobie robić wyrzuty, że dopuściliście do wojny przez swe małoduszne skępatwo. A może straciecie rękę, nogę, czyz lub drogiej ludzi. Wiemy, że lot-woj jest zapobiegac złu, niż go potem wyprawiać. ZAPOBIEGNIJCIE WIĘC, WYBUCHOWI WOJNY PRZEZ NIEZ- WŁOCZNE PODPISANIE JAKNAJ- WIĘKSZEJ SUMY. Jeżeli zobzeczycie w splecie ofiarodawców, że ktoś mający także same możliwości dał więcej spieszcie uzupełnić deklaracje i dajcie jeszcze więcej. Za waszą słuszną rywalizację wdzięczny wam będzie cały kraj teraz i następane pokolenia. Pamiętajcie, że nie dajecie żadnej DANINY, że wkładacie pieniądze do interesu przemysłowego, który ożywi nasze życie gospodarcze, nedać mu zawrotne tempo, na czym



Na święta polecamy :

# Najnowsze Płaszcze Wiosenne

dla Pań, Panów i Dzieci...

Wykwintna odzież męska i chłopięca!

**Nowości w materiałach męskich — WYROBY BIELSKIE.**

Kapelusze, Czapki, Krawaty, Kołnierzyki, Szelki, Skarpetki...

Wetny, Jedwabie, Aksamity, Chifony!

## Suknie - Bluzki - Kostiumy

**PIĘKNA BIELIZNA DLA PAN!** Chusteczki, paski, rękawiczki, szale, pończochy, torebki, parasole,  
w największym wyborze.

**Wyprawy ślubne:** firany artystyczne, kołdry walowane, dywany, chodniki, kapy, stołowlzna, płótna inieły.

**„BAZAR“ W. TYKOCINSKI** KROTOSZYN  
Rynek 27 Tel. 36.

Pierwszorzędny Magazyn Mód.

**WIOSNA!**

ZNANA

**WIOSNA!**

## „DROGERIA POD GWIAZDĄ“ JAN CZWOJDA

KROTOSZYN — Rynek 21.

PRZYPOMINA, ŻE NADESZŁY DO ODNAWIANIA MIESZKAŃ I DOMÓW:

najnowsze wzory tapet i szablon  
w wielkim wyborze, farby w róż-  
nych gatunkach i kolorach, pokost  
**gwarant.** czysto lniany, pen-  
dzel, komplety wałków malarskich,  
gips, kreda, kit.  
Prima lak meblowy

**DLA PAN I GOSPODYN:**  
wosk bezwonny do podłóg, frote-  
ry, płyty do podł., szczotki, mydła  
suche, piaty jelonkowe do szyb,  
farbki do firan.  
Pudry, szminki, kremy, odżywece  
— odmładzające olejki „vitahorm“  
perfumy oryg. i na wagę. Srodki  
do pielęgnowania włosów.

**DLA PP FRYZJERÓW:**  
Piny do trwałej i wodnej ondu-  
lacji, węże do aparatów, fryzjer-  
skie wody kolońskie na wagę, my-  
dła fryzj., pendzle do golenia,  
brzytwy prima

w wielkim wyborze.

**PRZYBORY PSZCZELNICZE.**

**PRZYBORY FOTOGRAFICZNE.**

Srodki do spryskiwania drzew owocowych, wosk sadowniczy,  
wosk do szczepienia, tyto, nasiona gwarantowane.

**WIELKI WYBÓR!**

**RZETELNA OBSŁUGA!**

**MATERIAŁY:** na suknie, kostiumy, komplety i płaszcze damskie

**MATERIAŁY:** na ubrania, spodnie i męskie palta

## Jedwabie najnowsze desenie

Firany — Chodniki — Dywaniki — Inieły — Spodkowe — Płótna wszelkich szerokości — Gotowe  
płaszcze damskie najnowsze fasony.

Zaprasza do oglądania bez obowiązku kupna znana z dobrych jakości i tanich **STALYCH GEN.**

Firma

**Alfons Herdach, Krotoszyn** RYNEK  
nr. 10.

Za redakcję odpowiedzialny: Kazimierz Reszelski Krotoszyn, ul. Floriańska 1, 164. W razie wypadków spowodowa-  
nyc siłą wyższą, przeskód w zakładzie,  
strajków i t. p. — Wydawnictwo nie od-  
powiada za niedostarczenie pisma, a abo-  
nenci nie mają prawa domagania się  
niedostarczonych egzemplarzy.